

Hans - Niderlandy

Autor: GPCH



W położonej w Niderlandach Antwerpii Hans dał się poznać jako wytrwały badacz Biblii. Cały wolny czas poświęcał nauczaniu nowo nawróconych.

Lecz zarówno Hansa, jak i jego matkę uważano za zagrożenie. Byli anabaptystami. Z powodu swoich przekonań zostali uznani przez przywódców Kościoła za heretyków.

W 1577 roku Hans wraz z kilkoma innymi osobami został aresztowany, lecz jego matce udało się uciec. Poddano go torturom, starając się go zmusić do odżegnienia się od wiary anabaptystycznej. Nie ugiął się.

W czasie pobytu w zimnym i wilgotnym lochu w zamku w Antwerpii pisał listy, w których dodawał otuchy swojej rodzinie i przyjaciołom. Oto fragment jednego z nich:

„Moja najukochańsza mamó, z radością donoszę ci, że moje ciało ma się dobrze. Natomiast w sprawach ducha dziękuję Panu, że daje mi siłę przez swojego Ducha Świętego, dzięki czemu trwam niezłomnie w swoich przekonaniach. Tylko od Niego pochodzi siła, która pozwala nam przeciwstawić się tym okrutnym wilkom. Nie mają oni żadnej władzy nad naszymi duszami”.

W niedługim czasie Hans został postawiony przez sądem. W czasie rozprawy nadal z odwagą głosił swoją wiarę. Skazano go na spalenie na stosie. Pozostawiony przez niego list świadczy o jego wielkiej wdzięczności do Chrystusa za to, że ochrania On i zbawia jego duszę.

Bogu natomiast niech będą dzięki za to, że daje nam zwycięstwo przez Pana Jezusa Chrystusa. (1 List do Koryntian 15,57)

„Bóg jest wielki. Bóg jest dobry. Dziękujmy Mu za nasze... cierpienia?” Nie jest to dziecięca modlitwa o błogosławieństwo, którą zwykliśmy słyszeć. Pobrzmiewa dysonansem w naszych uszach i... sercach. Trudno jest nam pogodzić się z tą prawdą. O wiele bardziej wolelibyśmy dziękować Bogu za jedzenie niż za próby Hans jednak tak właśnie wyraził swoją wdzięczność za cierpienia, które na niego spadły. Była to szczerza modlitwa męczennika, który dzięki cierpieniom stał się takim człowiekiem, jakim zawsze pragnął być. Czy jesteś dokładnie taki, jaki chciałbyś być dla Chrystusa? Czy jesteś gotów dziękować Bogu za wszystko, co jest potrzebne, nawet bolesne doświadczenia, by cel ten został pomyślnie osiągnięty?